

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 26 września 2016r. Sąd Rejonowy dla Łodzi –Śródmieścia w Łodzi po ponownym rozpoznaniu sprawy w wyniku uprzedniego uchylecia (1) oddalił powództwo powoda B. (...) Niestandaryzowanego Sekurytyzacyjnego Funduszu Inwestycyjnego Zamkniętego z siedzibą w G. przeciwko pozwanej I. Z. o zapłatę kwoty 5970,74 zł z odsetkami umownymi od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty oraz (2) zasądził od powoda na rzecz pozwanej kwotę 1476 zł brutto tytułem zwrotu kosztów pomocy prawnej udzielonej z urzędu pozwanej przez radcę prawnego P. Z..

W uzasadnieniu swojego rozstrzygnięcia Sąd podał, że przyczyną oddalenia powództwa było nie sprostanie przez powoda ciężarowi dowodu w zakresie wykazania, że wskazaną przez niego umową nabył objętą niniejszym pozwem wierzytelność względem pozwanej. Ponadto uzasadnił rozstrzygnięcie o kosztach procesu.

Apelację od powyższego wyroku złożył powód, który zaskarżył wyrok w całości. Zaskarżonemu wyrokowi zarzucił:

1. naruszenie art. 233 k.p.c. polegające na przekroczeniu zasady swobodnej oceny dowodów wyrażające się sprzecznym z zasadami logicznego wnioskowania i uznaniu przez Sad, iż:

- wyciąg z umowy cesji wierzytelności wraz z wyciągiem z załącznika do umowy sprzedaży wierzytelności nie stanowią dowodu na przejście wierzytelności na powoda m.in. ze względu na formę wyciągu załącznika tj. nie podpisany przez dedykowaną osobę wydruk komputerowy, podczas gdy wyciąg ten zawierał najważniejsze postanowienia i dane do tego, aby ustalić fakt nabycia wierzytelności;

2. naruszenie art. 328§2 k.p.c. poprzez brak uzasadnienia podstawy faktycznej rozstrzygnięcia oraz przyczyn dla których odmówił wiarygodności i mocy dowodowej wyciągowi z ksiąg rachunkowych powoda;

3. naruszenie przepisów prawa materialnego tj. art. 194 ustawy z dnia 27 maja 2004r. o funduszach inwestycyjnych poprzez jego niezastosowanie i uznanie, że prawidłowo wystawiony wyciąg z ksiąg rachunkowych funduszu nie stanowi wiarygodnego dowodu na okoliczność przejścia wierzytelności;

4. naruszenie art. 6 w zw. z art. 232 k.p.c. polegające na błędnym uznaniu przez Sąd, że strona powodowa nie przedłożyła dowodów na poparcie swoich twierdzeń oraz wniosków z których wynikają skutki prawne, podczas gdy strona przedstawiła w sprawie pełną historię wierzytelności, przedłożyła dokumenty z których skutki prawne wywodziła;

5. nierozpoznanie istoty sprawy;

W oparciu o powyższe zarzuty powód wnosil o :

1. zmianę zaskarżonego wyroku i:

a) orzeczenie zgodnie z żądaniem pozwu;

b) zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów postępowania za I i II instancję;

względnie o:

2. uchylenie zaskarżonego orzeczenia i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji i pozostawienie temu Sądowi orzeczenia o kosztach postępowania za obie instancje.

Pozwana złożyła odpowiedź na apelację, w której wnosila o oddalenie apelacji powoda i zasądzenie kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej pozwanej z urzędu .

Sąd Okręgowy zważył co następuje:

Apelacja powoda jest nie zasadna i podlega oddaleniu. Nie trafne są zarzuty podniesione w apelacji.

Mając na uwadze, że niniejsza sprawa podlega rozpoznaniu według przepisów o postępowaniu uproszczonym i Sąd drugiej instancji nie przeprowadzał postępowania dowodowego, to stosownie do art. 505¹³ § 2 k.p.c. uzasadnienie wyroku zostaje ograniczone jedynie do wyjaśnienia jego podstawy prawnej z przytoczeniem przepisów prawa. Sąd Okręgowy na podstawie art 381 k.p.c. pominął zgłoszony dopiero na etapie postępowania dowodowego dowód z fragmentu załącznika do umowy cesji wierzytelności jako spóźniony, bowiem dowód ten powód mógł powołać w postępowaniu przed Sądem I instancji.

Uznając ustalenia faktyczne poczynione w postępowaniu pierwszoinstancyjnym za prawidłowe, Sąd Okręgowy podziela je i przyjmuje za własne.

Przechodząc do omawiania zarzutu apelacyjnego polegającego w istocie na naruszeniu przepisów prawa procesowego poprzez dokonanie dowolnej w miejsce swobodnej oceny zebranego w sprawie materiału dowodowego polegającego na wadliwej ocenie materiału dowodowego, to należy podnieść wbrew zarzutom skarżącego, że Sąd Rejonowy nie naruszył art. 233 § 1 k.p.c. poprzez dokonanie wadliwej oceny zebranego w sprawie materiału dowodowego. Przy ocenie materiału dowodowego sądowi przysługuje bowiem swoboda zastrzeżona treścią powołanego wyżej przepisu. W razie tylko pogwałcenia reguł logicznego rozumowania bądź sprzeniewierzenia się zasadom doświadczenia życiowego, może mieć miejsce skuteczne kwestionowanie tej swobody oceny dowodów. Tego rodzaju uchybień nie sposób się dopatrzeć w stanowisku Sądu I instancji, zaś skarżący prezentując niezadowolony z treści rozstrzygnięcia Sądu w żaden sposób nie wykazał, że ocena zebranego w sprawie materiału dowodowego została dokonana z naruszeniem art. 233 § 1 k.p.c., co nadaje apelacji polemiczny charakter. Nie ma podstaw do stwierdzenia, że powód wykazał, że nabył skutecznie wierzytelność względem pozwanej. Pozew opierany był o twierdzenie o nabyciu wierzytelności od banku, który był wierzycielem z tytułu umowy kredytu, a następnie z bankowego tytułu egzekucyjnego, na podstawie którego pierwotny wierzyciel prowadził egzekucję, która została z powodu bezskuteczności umorzona. Do akt sprawy załączono kopię z umowy kredytu oraz kopię wyciągu umowy przelewu wierzytelności z dnia 29 listopada 2013r, wraz z kopią wydruku z elektronicznego załącznika do umowy cesji bez wskazania o którą umowę cesji chodzi i bez określenia jej bliższych danych. Ponadto przedmiotowy wydruk był nieczytelny. Również do pozwu załączono wyciąg z ksiąg rachunkowych powoda. Jednakże z tychże dokumentów nie sposób wywnioskować, czy i w jakiej wysokości powodowi przysługuje roszczenie względem pozwanej. Należy bowiem pamiętać, że stosownie do art. 513 §1 k.c. dłużnikowi przysługują przeciwko nabywcy wierzytelności wszelkie zarzuty, które miał przeciwko zbywcy w chwili powzięcia wiadomości o przelewie.

Zgodnie z art. 6 k.c. ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z faktu tego wywodzi skutki prawne. Na powodzie spoczywał obowiązek wykazania istnienia jak i wysokości dochodzonych wierzytelności (art. 6 k.c.). Zgodnie z przepisem art. 3 k.p.c., strony i uczestnicy postępowania obowiązani są dawać wyjaśnienia co do okoliczności sprawy zgodnie z prawdą i bez zatajania czegokolwiek oraz przedstawiać dowody. Wskazać należy, że to na stronie powodowej spoczywa ciężar dostarczenia sądowi materiału dowodowego, na podstawie którego mógłby on przekonać się o prawdziwości faktów uzasadniających żądanie, czyli na wykazaniu słuszności żądania (Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 26 września 2000r.III CKN 17/00).

Należało z ocenić, że powództwo było już w postępowaniu pierwszoinstancyjnym nieprzygotowane, gdyż strona powodowa nie przedstawiła dowodów umożliwiających weryfikację tego, czy wierzytelność istnieje i w jakiej wysokości. Z załączonych do sprawy dokumentów nie wynika aby powód nabył w wyniku powyżej opisanej umowy przelewu wierzytelności wierzytelność względem pozwanej. Powód nie załączył do umowy cesji z dnia 29 listopada 2013 r. załącznika Nr 5 o którym mowa w umowie cesji, tylko załączył bliżej nieokreślony wyciąg z załącznika do umowy cesji. Zaprezentowany dowód przez powoda jest nieczytelny nawet z użyciem lupy. W tej sytuacji należy skonstatować, iż powód nie wykazał faktu umowy cesji wierzytelności względem pozwanego na którym to opiera roszczenie sformułowane w pozwie. Należy bowiem pamiętać, że gospodarzem procesu cywilnego jest powód, który

– kierując do sądu określone żądanie – ma obowiązek wykazać jego zasadność. Nie czyniąc tego naraża się na negatywne konsekwencje procesowe. Na marginesie należy podnieść, że załączony na etapie postępowania dowód w postaci kserokopii fragmentu oryginału załącznika Nr 5 do umowy cesji wierzytelności również nie może odnieść zamierzonego skutku, bowiem został wykonany niekompletnie, nie zawiera zgodnie z punktem 5 §2 umowy cesji wierzytelności z dnia 29 listopada 2013r. podpisów pełnomocników banku i funduszu ustanowionych w tym celu. Udzielenie zaś pełnomocnictwa stanowiło załącznik Nr 9 do umowy, który to załącznik nie został Sądowi również zaprezentowany.

W przedmiotowej sprawie, strona powodowa nie uczyniła więc zadość spoczywającym na niej dowodowym obowiązkom. W tej sytuacji, nieudowodnione zostało istnienie tytułu prawnego strony powodowej do żądania zapłaty i wobec tego należało stwierdzić brak legitymacji czynnej po jej stronie. W konsekwencji zasadnie żądanie pozwu podlegało oddaleniu, jako nie udowodnione.

Trzeba pamiętać, że powód trudni się profesjonalnie działalnością gospodarczą, której standardy wymagają zachowania pełnej dokumentacji dotyczącej konkretnej wierzytelności i zaprezentowania jej Sądowi w sposób nie budzący wątpliwości, zwłaszcza w odniesieniu do konsumenta. Należy także zauważyć, że załączony przez powoda wyciąg z ksiąg funduszu sekurytyzacyjnego z dnia 9 września 2014 roku nie ma mocy prawnej dokumentu urzędowego, zatem nie stanowi on dowodu tego, co zostało w nim zaświadczone i nie korzysta ze szczególnych uprawnień procesowych co do jego mocy dowodowej w niniejszym procesie przeciwko konsumentowi.

W wyroku z dnia 11 lipca 2011 roku, wydanym w sprawie o sygn. akt P 1/10 (Dz.U. 2011, Nr 152, poz. 900), Trybunał Konstytucyjny orzekł bowiem, że art. 194 ustawy z dnia 27 maja 2004 r. o funduszach inwestycyjnych (Dz. U. 2004, Nr 146, poz. 1546 ze zm.) w części, w jakiej nadaje moc prawną dokumentu urzędowego księgom rachunkowym i wyciągom z ksiąg rachunkowych funduszu sekurytyzacyjnego w postępowaniu cywilnym prowadzonym wobec konsumenta, jest niezgodny z art. 2, art. 32 ust. 1 zdanie pierwsze i art. 76 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej oraz nie jest niezgodny z art. 20 Konstytucji.

Trybunał Konstytucyjny oceniał część przepisu ustawy o funduszach inwestycyjnych, która nadaje księgom rachunkowym funduszu sekurytyzacyjnego oraz wyciągom z tych ksiąg moc prawną dokumentu urzędowego w postępowaniu cywilnym prowadzonym wobec konsumenta. Znaczenie art. 194 ustawy o funduszach inwestycyjnych polegało na zmianie reguł dowodowych w postępowaniu cywilnym. Konsument, pozwany przez fundusz sekurytyzacyjny, który kwestionował istnienie albo wysokość zobowiązania musiał wykazać, że nie jest dłużnikiem z tytułu zobowiązań nabytych przez fundusz sekurytyzacyjny i ujętych w jego księgach rachunkowych. Konsekwencją tego przywileju było pogorszenie sytuacji procesowej dłużnika, który musiał bronić się przed powództwem podmiotu wobec którego nie zaciągał zobowiązania. Gdyby wierzytelność nie została zbyta na rzecz funduszu, pierwotny wierzyciel występując z powództwem przeciwko dłużnikowi nie mógłby korzystać ze specjalnych uprawnień procesowych. W omawianym wyroku Trybunał stwierdził brak konstytucyjnie wartościowych argumentów uzasadniających utrzymywanie zakwestionowanego przywileju procesowego, wskazując, że uprzywilejowanie ksiąg rachunkowych funduszy sekurytyzacyjnych i wyciągów z tych ksiąg w postępowaniu cywilnym prowadzi do naruszenia zarówno zasady równości stron w procesie cywilnym, jak i zasady sprawiedliwości społecznej wyrażonej w art. 2 konstytucji, co jest rozwiązaniem sprzecznym z konstytucyjną zasadą polityki państwa wynikającą z art. 76 konstytucji - zasadą ochrony praw konsumentów. Przywilej funduszu sekurytyzacyjnego powodował bowiem umocnienie istniejącej z natury rzeczy przewagi wyspecjalizowanego podmiotu rynku kapitałowego wobec konsumenta.

Odnosząc się natomiast do zarzutu naruszenie art. 328 § 2 k.p.c., to zauważyć należy, iż pewne wahania orzecznictwa wywołuje kwestia, czy wady uzasadnienia mogą być przedmiotem zarzutu apelacyjnego oraz podstawą skargi kasacyjnej. Obecnie dominuje stanowisko, że obraza art. 328 § 2 k.p.c. może być zarzucana w apelacji lub skardze kasacyjnej tylko w wyjątkowych okolicznościach, tj. wtedy gdy wady uzasadnienia uniemożliwiają dokonanie kontroli instancyjnej lub kasacyjnej (por. np. wyr. SN: z 11 maja 2000 r., I CKN 272/00, niepubl.; z 14 listopada 2000 r., V CKN 1211/00, niepubl.; z 18 lutego 2005 r., V CK 469/04, LexPolonica nr 1631507, MoP 2009, nr 9, s. 501).

Powołany przepis określa bowiem elementy, jakie powinno zawierać uzasadnienie wyroku, a jego naruszenie może polegać na braku w uzasadnieniu któregoś z tych elementów. Zarzut jego naruszenia może stać się zasadniczo wówczas przedmiotem skutecznej apelacji, jeżeli treść uzasadnienia dotknięta jest tak kardynalnymi brakami, że nie pozwala na dokonanie weryfikacji innych zarzutów apelacji oraz zastosowania przez sąd drugiej instancji prawa materialnego. Zwykle sprowadza się to do konkluzji, że z uzasadnienia sądu nie wynika, jaki w istocie stan faktyczny został ustalony [M. M., Apelacja w postępowaniu cywilnym. Komentarz. Orzecznictwo, W. K., wyd. 3, W. 2016, komentarz do art. 368]. O tego typu wadach nie mogło być mowy w przedmiotowym przypadku.

W tej sytuacji apelacja powoda podlegała oddaleniu jako niezasadna na podstawie art. 385 k.p.c. w zw. z art. 13§2 k.p.c. w zw. z art. 505¹⁰ §1 i 2 k.p.c.

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono w punkcie 2. wyroku na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w zw. z art. 99 k.p.c. zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu. Na koszty poniesione przez pozwaną w tym postępowaniu złożyło się wynagrodzenie jej pełnomocnika z urzędu w osobie radcy prawnego, którego wysokość w kwocie 1200 zł plus podatek VAT (1476 zł brutto) ustalono na podstawie §4 w zw. z § 8pkt 4 w zw. z § 16, ust. 1, pkt 1 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego z urzędu z dnia 22 października 2015 r. (Dz.U. z 2015 r. poz. 1805)